



Refleksja ewangeliczna /Mt 9,9–13/



Pójdź za Mną! w ustach Pana Jezusa znaczy coś zupełnie innego niż w ustach jakiegokolwiek innego człowieka. Kiedy zwyczajny człowiek mówi: *Pójdź za mną!*, znaczy to: bądź moim zwolennikiem, przyłącz się do mojego ruchu, przyjmij mój styl życia! Kiedy Pan Jezus mówi: *Pójdź za Mną!*, znaczy to: Ja cię doprowadzę do mojego Przedwiecznego Ojca, Ja cię wyzwolę z grzechu i śmierci i obdarzę życiem wiecznym!

W dzisiejszej Ewangelii *Pójdź za Mną!* znaczy coś jeszcze więcej. Mateusz miał zostać apostołem. Ten pogardzany przez ludzi grzesznik i celnik został wybrany na to, żeby być jednym z dwunastu głównych świadków życia i nauki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Jako świadek i apostoł miał wzywać innych ludzi do tego, żeby szli za Chrystusem, porzucali grzech i napełniali się życiem wiecznym. Na koniec prawdę swojego świadectwa miał przypieczętować męczeńską śmiercią.

To sam Mateusz opisał w swojej Ewangelii swoje nawrócenie i powołanie. Opisał zresztą bardzo oszczędnie. Dowiadujemy się z tego opisu, że wezwany przez Jezusa Mateusz porzucił swoją pracę celnika oraz zaprosił Jezusa do swego domu na spotkanie z innymi celnikami i grzesznikami. Ale jedno jest w tym opisie najszczególniej znamienne. Mianowicie relację o swoim własnym nawróceniu i powołaniu umieścił Mateusz w dziale cudów uczynionych przez Jezusa. Bo on, Mateusz, wiedział najlepiej, jak wielkim cudem było jego nawrócenie.

Cud nawrócenia Mateusza przyciągnął do Pana Jezusa innych celników i grzeszników, a zarazem faryzeuszów wobec Niego zdystansował.

W dzisiejszej Ewangelii Zbawiciel wyjaśnia, dlaczego jedni ludzie do Niego się garną, a inni Go nie potrzebują: *Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz chorzy*. Jeśli ktoś nie wie o tym, że jest grzesznikiem; jeśli ktoś jest pogrążony w fałszywym samozadowoleniu i w ogóle nie zdaje sobie sprawy z tego, że wciąż nie ma w nim całkowitego i bezwarunkowego zaufania się Bogu – taki człowiek nie potrzebuje zbawienia ani Zbawiciela.

Celnik Mateusz spełnił oba warunki niezbędne do tego, żeby nie zmarnować łaski niezbędnej do nawrócenia: on dobrze wiedział, że jest grzesznikiem, a zarazem całym sercem uwierzył, że Jezus ma moc wyzwolić go z grzechów i uczynić Bożym przyjacielem. Dlatego z taką radością przyjął wezwanie Jezusa.

Czy Czarna Madonna ma oblicze królowej Jadwigi?

We wrześniu 1997 r. w Ruchu Biblijnym i Liturgicznym ukazał się duży artykuł autorstwa Zygmunta Holcera zatytułowany *Czy mamy podobiznę świętej Jadwigi królowej Polski?* Jak pisze autor (fragmenty):

Celem opracowania była jedynie próba ukazania możliwości wykorzystania przez „malarzy zagranicznych” zarówno pamięciowego, jak i realnie zachowanego portretu królowej Jadwigi przy przeprowadzaniu na początku XV wieku „konserwacji” obrazu jasnogórskiego. Celem takiego działania mogły być zarówno potrzeby związane z istniejącym już kultem świętości królowej Jadwigi, jak i z rozpoczętymi zabiegami o jej kanonizację.

Przedstawiony tu został wybór faktów i zdarzeń, zarówno z historii obrazu jasnogórskiego jak i dziejów małżeństwa Jadwigi i Jagiełły. Zestaw faktów zarówno jak i ich interpretacja mają służyć uzasadnieniu hipotezy o wykorzystaniu nieznanego portretu królowej Jadwigi przy „odnowieniu” zniszczonego w 1430 r. obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Zestawiono również szereg faktów, związanych z historią obrazu jasnogórskiego w trzydziestych latach XV wieku, z jego zniszczeniem i tzw. „konserwacją”.

Szczególnie cenną wskazówką są trudności, na jakie napotkali malarze z *uchwyceniem podobieństwa*. Tak naprawdę nie chodziło przecież o uchwycenie podobieństwa do pierwotnego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, bo po pierwsze, nie znali go, a po drugie, wiadomo, że tak jak został w 1434 r. namalowany, nie mógł przed zniszczeniem wyglądać. Ówczesni malarze nie powtarzali zresztą nigdy „konserwowanego” obrazu. Zasadą było jego dostosowanie do obowiązującego w danym czasie stylu.

Sugeruje się, że nowy obraz miał być podobny do, zapewne przywiezionego z dworu Habsburgów, portretu wykonanego dla Wilhelma Habsburga, a do tego dostosowany do pamięciowego obrazu Jadwigi u ludzi znających ją za życia, w tym i Jagiełły.

Zwrócono również uwagę na zbieżność czasową początku zabiegów kanonizacyjnych i powstania nowego obrazu jasnogórskiego.

Jako najprostszą można przyjąć rekonstrukcję pochodzenia pierwszego obrazu przedstawioną przez Snieżyńską-Stolot w „Studia Claramontana”: Obraz częstochowski (powstały najpewniej około połowy XIV w. wg Estreichera i in.) mógł być przywieziony z Neapolu na Węgry przez królową Elżbietę Łokietkównę około 1344 r. Zapisany testamentem z r. 1380 Elżbiecie Bośniaczce mógł się z czasem stać własnością jej córki Jadwigi i albo bezpośrednio od Ludwika Węgierskiego, albo od Jadwigi, albo przez Władysława Opolczyka trafił do klasztoru paulinów w Częstochowie.

PONIEDZIAŁEK 12.06

- 06:30** O opiekę NMP dla kapłanów parafii św. Królowej Jadwigi
07:00 + Ligia Ciesielska – msza gregoriańska
08:00 + Józef i Wanda Marek, + Władysław Kudełko
18:30 W intencji ks. Stanisława Molendysa z okazji 25-lecia kapłaństwa (od Margarettek)
18:30 Dziękczynna w 55. rocznicę ślubu Bogumiły i Bronisława z prośbą o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę MB
18:30 + Zofia Broda (od pracowników Prokuratury Regionalnej w Krakowie)
18:30 + Genowefa Calikowska (od pracowników praktyki lekarskiej ZDROWIE)
18:30 + Małgorzata Gawryluk oraz + Wojciech Gawryluk

WTOREK 13.06

- 06:30** + Zofia Majewska (od zakładu pogrzebowego GABRIEL)
07:00 + Marcin Masłowski
08:00 + Antonina Janik (od rodziny Lichotów z Jabłonki)
18:30 + Ligia Ciesielska – msza gregoriańska
18:30 + Feliks Bijak (od córki Katarzyny)

ŚRODA 14.06

- 06:30** + Kazimierz Nowak (od firmy WIKING GASTRO z pracownikami)
06:30 + Kazimiera, Maciej, Mieczysław Kućmierz
07:00 + Ligia Ciesielska – msza gregoriańska
07:00 + Mieczysława Trybuła (od siostrzeńca Dariusza)
08:00 + Stanisława Popiela-Zięba (od Krystyny i Piotra Wolak z rodziną z Nowego Sącza)
18:30 Zbiorowa w intencjach Nowenny do MBNP

CZWARTEK 15.06

- 06:30** + Jolanta Stasiowska z okazji imienin
07:00 + Jolanta Dobryniuk w dniu imienin
08:00 + Ligia Ciesielska – msza gregoriańska
18:30 Za ks. Proboszcza Marka w 35. rocznicę święceń i za ks. Stanisława Molendysa w 25. rocznicę święceń
18:30 O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Łukasza w intencji Panu Bogu wiadomej
18:30 + Tadeusz Kumala – 38. rocznica śmierci

PIĄTEK 16.06

- 06:30** + Waleria i Wojciech
06:30 + Stanisław Krzyżak – 10. rocznica śmierci
07:00 + Teofila Potok (od Anny i Józefa Potok)
07:00 + Zofia Borys (od koleżanek i kolegów z pracy)
08:00 + Władysława i mąż Wincenty
18:30 O miłosierdzie dla zmarłych wypominanych w naszym kościele
18:30 O Boże błogosławieństwo na dalsze lata posługi kapłańskiej dla ks. Proboszcza i ks. Stanisława
18:30 + Józefa Różańska (od Eweliny Gwóźdź z rodziną)
18:30 + Ligia Ciesielska – msza gregoriańska

SOBOTA 17.06

- 06:30** + Zofia, Emil, Marek Godzik
07:00 + Antonina Janik (od Sławomira Janik z rodziną z Bystrej)
07:00 + Jan Jasiński (od przyjaciół z RMF)
08:00 + Ligia Ciesielska – msza gregoriańska
08:00 + Iwona, Robert, Alojzy, Stanisław
08:00 + Przemysław Siudut (od Józefy i Justyny Krzystanek)
08:00 + Zofia Broda (od pracowników Prokuratury Regionalnej w Krakowie)
18:30 + Piotr i Władysława Tomczyk

NIEDZIELA 18.06

- 06:30** + Zbigniew i zmarli z rodziny
08:00 Rezerwacja

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Solenizantom i Jubilatom tego tygodnia życzymy wszelkich łask Bożych.

- ♦ Dzisiaj obchodzimy **odpust parafialny ku czci św. Jadwigi Królowej**. Sumę odpustową odprawimy o godz. 12:30. Kazanie wygłosi ks. Tomasz Szopa, kustosz Sanktuarium św. Jana Pawła II *Nie lekajcie się*. Tegoroczny odpust jest połączony z jubileuszami kapłańskim – 35. rocznicą święceń ks. Proboszcza i 25. rocznicą ks. Stanisława Molendysa. Serdecznie zapraszamy wszystkich parafian i gości do wspólnej modlitwy za przyczyną naszej Patronki i do dzielenia się radością jubileuszową.
- ♦ Natomiast bezpośrednio po sumie odpustowej, około godz. 13:45, w sali teatralnej odbędzie się specjalny **koncert** naszego Centrum Kultury i pokaz taneczno-gymnastyczny **Jagódek** z Parafialnego Klubu Sportowego. Serdecznie zapraszamy do obejrzenia pięknych owoców pracy Centrum i Klubu, istniejących od lat przy naszej parafii. Doceniemy ich pracę i skorzystamy z tego zaproszenia. Szczegóły znajdziemy na plakatach przy wejściach do kościoła.
- ♦ Zapraszamy wszystkich, a szczególnie dzieci, na codzienną procesję o godz. 18:00 przed Mszą św. wieczorną w ramach **Oktawy Bożego Ciała**. Zakończenie oktawy nastąpi w czwartek.
- ♦ W piątek z racji Uroczystości **Najświętszego Serca Pana Jezusa** również zapraszamy do udziału w procesji. Tego dnia nie obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.
- ♦ Wspólnota niepełnosprawnych **Bystrzaki**, która działa przy naszej parafii, kwestuje dziś na zorganizowanie wakacji dla swoich podopiecznych.
- ♦ Natomiast za tydzień **składka** na tacę będzie w całości przeznaczona na parafialne inwestycje.
- ♦ Na stoisku pod chórem można znaleźć najnowszy numer miesięcznika dla dzieci **Staś**.
- ♦ Prośmy o Miłosierdzie Boże dla naszych parafian, którzy ostatnio odeszli do wieczności. Są to śp.: **Marek Tondyra** (l. 57) z ul. Stachewicza 13 oraz **Józef Bzymek** (l. 89) z ul. Łokietka 59.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

Dobre słowo

Miłować czynem i prawdą. Św. Jadwiga Królowa uczy nas tak właśnie korzystać z daru wolności.

św. Jan Paweł II

- 09:30** + Anna i Lech Sobeccy, Maria i Włodzimierz Wójcicy
10:00 rodzice: + Franciszek, Joanna, córka Krystyna i synowie Feliks i Stanisław
11:00 + Ligia Ciesielska – msza gregoriańska
12:30 W intencji dzieci przyjmujących Chrztę Święty
12:30 + Franciszek i Maria Mazurek, Eleonora Mazurek i zmarli z rodziny
17:00 Dziękczynna w 29. rocznicę ślubu Małgorzaty i Jarosława Wojdak
18:30 + Barbara Jadach w 1. rocznicę śmierci
20:30 O spójność duszy + Genowefy Calikowskiej (od znajomego Pawła Waśniowskiego z rodziną)

Czy Czarna Madonna ma oblicze królowej Jadwigi?

ciąg dalszy ze str. 1

– Tę krótką historię należałoby jeszcze uzupełnić uwagą, że obraz ten mógł pochodzić z całej serii zakupów dokonanych przez Elżbietę Łokietkównę (zm. 1380 r.) i jej męża (od 1320 r.) Karola Roberta Andegaweńskiego, króla Węgier (1308–1342) oraz ich syna Ludwika Węgierskiego, króla Węgier (1342–1382) i Polski (1370–1382).

Przyjmuje się, że dla zmanifestowania znaczenia węgierskiej gałęzi Andegawenów lub z jakiegokolwiek innej przyczyny zaopatrywali oni te obrazy w szczególnie bogate ramy, obite w złote i srebrne blachy, wysadzane drogimi kamieniami, niekiedy zaopatrzone majolikowymi herbami: Andegawenów węgierskich, Węgier, Piastów, Polski, Arpadów, św. Stefana – pierwszego króla Węgier oraz Kapetyngów, a następnie rozsyłali je po Europie. Oddzieranie blachy tła spowodowało musiło całkowite zniszczenie malowidła i płótna obrazu, odłamywane ramy doprowadziły do uszkodzenia brzegów desek podobrazia i spowodowały konieczność ich zestrugania. Przyjmując taki przebieg procesu niszczenia pierwszego obrazu jasnogórskiego można stwierdzić, że w chwili przekazania obrazu przez paulinów królowi Jagielle z prośbą o pomoc pierwotny obraz praktycznie już nie istniał.

W bliżej nie określonym czasie paulini zawieźli zniszczony obraz do Krakowa, aby pokazać go królowi. Król przekazał wówczas obraz do krakowskiego ratusza, gdzie pod nadzorem rady miejskiej został poddany zabiegom „konserwatorskim”. Należy przyjąć, że prace rozpoczęto od zespojenia desek podobrazia, usunięcia uszkodzonego obrzeża obrazu, a następnie umocnienia konstrukcji nową ramą. Po dokonaniu tego pokryto całość płótnem i założono kredowy grunt. Następnie przystąpiono do malowania nowego obrazu. Tu zaczyna się problem: – po pierwsze, czy przed usunięciem starożytnego płótna można było jeszcze zrekonstruować (choćby pamięciowo) poprzedni obraz? – po drugie, jak wiadomo, konserwatorskie zabiegi ówczesne nie polegały na przywracaniu pierwotnego wyglądu „konserwowanemu” obrazowi, polegały natomiast na jego uwspółcześnianiu; – po trzecie, nowo powstały wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej nie odpowiada ani formalnie, ani treściowo obowiązującym ówczesnie na terenie środkowej Europy normom estetycznym Hodegetrii. Jaki był dalszy przebieg „konserwacji” obrazu jasnogórskiego, dowiadujemy się z legendy spisanej przez P. Rydyńskiego. Rada miasta zleciła namalowanie nowego obrazu miejscowemu (krakowsko-sądeckiemu) warsztatowi. Dwie próby namalowania go nie powiodły się. Dwukrotnie na następny dzień po namalowaniu farby spłynęły. Jest to oczywiście kolejna legenda mająca podnieść cudowność obrazu jasnogórskiego. Wówczas zgłosił się do namalowania obrazu warsztat zagraniczny, do tego z pismem polecającym od cesarza Habsburga.

Po pierwszej nieudanej próbie (znów farby spłynęły na następny dzień po namalowaniu) kolejna próba powiodła się i rada miejska obraz odebrała. Oczywiście, spłynięcie farb



Zespół klasztorny oo. Paulinów

temperowych z podkładu kredowego jest nieporozumieniem. Raczej sądzić należy, że prac nie przyjęto, a obraz został do gruntu lub wraz z gruntem zmyty. Dlaczego obrazu nie przyjęto? Bo był niepodobny. Czy był niepodobny do pierwowzoru? Po pierwsze, pierwowzór nie istniał, bo został zniszczony, a do tego resztki płótna zostały zdarte z podobrazia. I kolejne pytanie: dlaczego malarze zagraniczni (niemieccy? włoscy? czescy? węgierscy?) mieli lepiej wiedzieć i pamiętać, jak wyglądała na pierwotnym obrazie Matka Boska Częstochowska niż malarze miejscowi? Do czego potrzebne było w tym wypadku pismo polecające Habsburgów? Pragnę tu przytoczyć stwierdzenie A. Karłowskiej-Kamzowej: *Oblicze Matki Boskiej malował ... bardzo dobry mistrz, którego dzieło przewyższa twórczość miejscową, a także środkowowschodnioeuropejską tego czasu.* Najtrafniej ujmuje ostateczny efekt przeprowadzonego w Krakowie zabiegu „konserwatorskiego” Jan Długosz w *Liber beneficiorum: Spoglądając na ten obraz przenika szczególna pobożność, jakbyś patrzył na żywą osobę.*

dokończenie na str. 4

KALENDARZ LITURGICZNY TYGODNIA:

PONIEDZIAŁEK 12.06

2 Kor 1,1–7; Ps 34; Mt 5,1–12

WTOREK 13.06

św. Antoniego z Padwy, kapłana i doktora Kościoła

2 Kor 1,18–22; Ps 119; Mt 5,13–16

ŚRODA 14.06

bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika

2 Kor 3,4–11; Ps 99; Mt 5,17–19

CZWARTEK 15.06

2 Kor 3,15–4,1,3–6; Ps 85; Mt 5,20–26

PIĄTEK 16.06

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

Pwt 7,6–11; Ps 103; 1 J 4,7–16; Mt 11,25–30

SOBOTA 17.06

Niepokalanego Serca NMP

Iz 61,9–11; 1 Sm 2; Łk 2,41–51

NIEDZIELA 18.06

Wj 19,2–6a; Ps 100; Rz 5,6–11; Mt 9,36–10,8



BIULETYN DUSZPASTERSKI
bezpłatny tygodnik parafialny

REDAKCJA BIULETYNU
Ks. M. Hajdyla, K. Herej-Szymańska, A. Gorczyca, M. Kot-Panek, M. Szymańska
teksty: I. Korohoda, D. Kotas, Ł. Kwiecień,
dział reklam: D. Kotas

Parafia nie odpowiada za treść publikowanych reklam

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA

pw. Św. Jadwigi Królowej
ul. Łokietka 60, 31-334 Kraków
tel.: +48 12 637 14 15
fax: 638 71 52
konto: 49 1020 2906 0000 1702 0086 1682
e-mail: swietajadwiga@diecezja.pl
www.swietajadwiga.diecezja.pl

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

dni zwykłe: 6:30, 7:00, 8:00, 18:30
nd. i święta: 6:30, 8:00, 9:30, 10:00, 11:00, 12:30, 17:00, 18:30, 20:30

DUSZPASTERZE

proboszcz: ks. Marek Hajdyla
wikariusze: ks. Norbert Sarota,
ks. Paweł Sułko, ks. Michał Kowalcze
rezydenci: ks. Prałat Jan Dziasek,
ks. Dariusz Oko, ks. Stanisław Molendys,
ks. Mirosław Czapla, ks. Włodzimierz Sywak

KANCELARIA PARAFIALNA

pon.-sob.: 10:00-11:00
pn., wt., czw.: 16:00-18:00
nd. i święta: kancelaria nieczynna

Czy Czarna Madonna ma oblicze królowej Jadwigi?

dokończenie ze str. 3

Co można odczytać dzisiaj patrząc na obraz Matki Boskiej Częstochowskiej? Obraz przedstawia kobietę w wieku 20-30 lat o śniadej karnacji, smutną, zmęczoną, może schorowaną – cierpiącą. A przede wszystkim stanowi on zindywidualizowany portret – obraz kobiety izolującej się od świata, z dystansem do radości życia.

Podsumowując, obraz ten nie odpowiada żadnym kanonom malarskim i konserwatorskim ówczesnie obowiązującym. Odpowiada natomiast portretowi żywej osoby. I takim właśnie widział go Długosz. Być może namalowany obraz Matki Boskiej Częstochowskiej przygotowany był na „świętym podobrazu” na zlecenie samego Jagiełły i był portretem pamięciowym (choć może nie tylko pamięciowym) uznawanej za świętą królowej Jadwigi. Mógł to być w pewnym sensie dla Jagiełły moment ekspiacyjny za jej trudne przy nim życie, a jednocześnie swego rodzaju wotum z prośbą o pomoc w trudnej własnej sytuacji. Ale mógł być też jednym z elementów zabiegów przy wszczęciu procesu beatyfikacyjnego Jadwigi. Ryt beatyfikacyjny od rytu kanonizacyjnego pierwszy raz odróżniono i skodyfikowano w 1662 roku; do tego czasu beatyfikację łączono z kanonizacją. Należy przyjąć, że obecnie (tj. od 1662 r.) występujące w liturgii beatyfikacyjnej „odsłonięcia” umieszczonych na ołtarzu relikwii oraz obrazu w średniowieczu jeszcze bardziej rygorystycznie było przestrzegane. Jeżeli od XVII w. obowiązywało okazanie obrazu – personifikacji beatyfikowanego, to należy oczekiwać, że tradycja tego jest znacznie wcześniejsza, że wywodzi się ona przynajmniej ze średniowiecznego stosunku do sacrum i potrzebą bezpośredniego kontaktu z nim (całowanie czczonych świętych obrazów, relikwii itp.) i jego rozumienia poprzez okazanie go *ad oculos*.

Postawiłbym tu hipotezę, że aktualny obraz jasnogórski mógł powstać jako obraz beatyfikacyjny Jadwigi oraz że do śmierci Jagiełły znajdował się on przy jej grobowcu, po czym uroczyste, procesyjnie został przekazany paulinom na Jasną Górę.

1. W chwili przywiezienia do Krakowa przez paulinów pierwotny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej praktycznie nie istniał.
2. Z konieczności nie przeprowadzono wówczas normalnie stosowanej metody „konserwacji” obrazu, to znaczy przemalowania i aktualizacji stylowej.
3. Nowy obraz jasnogórski malowano na płótnie pokrytym zaprawą kredową, pokrywając nim ponownie złączone deski podobrazia, ujęte w nowe ramy.
4. W zachowane nimby wkomponowano nowe postacie.
5. Do malowania oblicza Matki Boskiej Częstochowskiej sprowadzono doskonałych malarzy z dworu wiedeńskiego Habsburgów, którzy być może przywieźli ze sobą portret Jadwigi, jeszcze jako Andegawenki, stąd lilie heraldyczne na sukni i płaszczu. Zapewne taki portret znajdował się mógł w posiadaniu Wilhelma Habsburga, narzeczonego z lat dziecięcych Jadwigi.

6. Malarze, zarówno krakowscy, jak i wiedeńscy mieli problemy z uchwyceniem podobieństwa na obrazie. Dopiero po kilku zmyciach („spłynięciach”) obraz przyjęto. Podobieństwo dotyczyło zapewne zgodności z otrzymanym z Wiednia portretem i wizerunkiem pamięciowym u żyjących, w tym i Jagiełły.

7. Po przyjęciu portretu pozostałą część obrazu pozostawiono do dokończenia malarzom miejscowym.

8. Czas powstania nowego obrazu jasnogórskiego zbiega się z rozpoczęciem starań o kanonizację (beatyfikację) królowej Jadwigi.

9. Dla celów kanonizacyjnych (beatyfikacyjnych) konieczna była personifikacja świętego przy pomocy obrazu.

10. Przez kilka miesięcy, być może, obraz ten umieszczony mógł być w katedrze wawelskiej.

11. Po śmierci Jagiełły, przy zachowawczej postawie bpa Oleśnickiego w stosunku do zabiegów o kanonizację Jadwigi, obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w uroczystej procesji odprowadzono na Jasną Górę.

Warto przeczytać cały artykuł, pełen szczegółowych dowodów.

Oprac. K.H.-Sz

TO JEST GRANE



W tę czerwcową niedzielę usłyszymy jedno z najbardziej podniosłych i radosnych dzieł **Jana Sebastiana Bacha. Preludium D-dur BWV 532**. Samo preludium jest rozbudowanym i wymagającym utworem. Wielu organistów, gdy ktoś pyta, co zagrają, mówi *D-dur wielki*. W połączeniu z bardzo trudną technicznie fugą tworzą wielkie, kunsztowne i zaawansowane dzieło. Mimo to samo preludium stylistycznie nie różni się od pozostałych utworów. Pojawiają się w nim znane Bachowi *figury retoryczne*, czyli motywy, które występują prawie w każdym jego dziele i które sprawiają, że z łatwością rozpoznajemy, że to on dany utwór skomponował. W przypadku tej kompozycji trudność może sprawić tempo lub samo rozczytanie utworu, a potem doprowadzenie go do wersji koncertowej.

Teoretycy muzyczni podkreślają, że tonacja D-dur to jedna z najbardziej radosnych tonacji. W dniu dzisiejszym, kiedy obchodzimy odpust ku czci naszej patronki św. Jadwigi Królowej, trudno się nie radować, dlatego wsłuchajmy się w radosne dźwięki tego preludium.

P.K.

Reklama na pokrycie kosztów druku

DRUKARNIA
Paor
ul. Wybickiego 46, 31-302 Kraków
tel. 637 72 92, e-mail: paor@paor.pl
www.paor.pl

OFFSET, SITODRUK, DRUK CYFROWY, SZTANCOWANIE, LAKIEROWANIE UV, ZŁOCENIE

drukujemy: książki, broszury, ulotki, plakaty, wizytówki,
papiery firmowe, teczki, naklejki, etykiety, opakowania

Informacje w sprawie reklamy pod nr tel. 603 083 755

miejsce na Twoją reklamę